№ 228. Czwartek 4. Października 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. prezydyum Namiestnictwa mianowało prowizorycznie koncepistami przy namiestnictwie, aktuaryusza powiatowego *Filipa Zaleskiego*, następnie konceptowych praktykantów przy namiestnictwie: *Hipolita Więckowskiego, Leona Studzińskiego, Zygmunta Piwockiego, Artura Stopczyńskiego i Teofila Janiszowskiego.*

Lwów, 2. października 1860.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie rady państwa z 15. września.)
(Ciąg dalszy.)

Hr. *Szécsen* czyta dalej sprawozdanie:

Przechodząc do ogólnych wydatków administracyjnych zarządu centralnego, znalazł komitet wydatek na utrzymanie budynku i potrzeby domowe, ogromnie wysoki, mianowicie w ogóle oznaczony na 23.843 zł. w szczególności np.

Na oświetlenie domu	8768 zł.
Na utrzymanie ochędostwa	3605 „
Na potrzeby urzędowe i kancelaryjne	124.631 „
W tem sam wydatek na papier	15.000 „
Koszta druków i litografii	38.000 „
Koszta opału	25.431 „
Inne urządzenia i potrzeby urzędowe	17.800 zł.

Komitet widząc te koszta tak nadzwyczaj wysoko obliczone, ujrzał się zmuszonym prosić o szczegółowe wyjaśnienia.

Przedłożył je p. minister finansów i wyjaśnił wprawdzie, jaka część z wyrażonych kwot przypada na każde z zabudowań rządowych, i jakie to potrzeby i urządzenia rozumieć należy pod rubryką: „innych" — gdy jednak wyjaśnienie p. ministra i w szczegółowych pozycyach podaje liczby, w cale jak się zdaje nie sprowadzone do najniższej możebnej cyfry, jak n. p. w obu ministeryalnych budynkach przy Himmelpfortgasse,

Na oświetlenie	3860 zł.
Na utrzymanie ochędostwa	1675 „
Opał	11.100 „
Wydatek tylko na trzy rubryki	16,635 zł.

Komitet nie wdając się w zanadto drobiazgowe szczegóły, któreby zbyt daleko zaprowadziły, uznaje już z tych wyżej wyrażonych liczb, że i w tym podrzędnym wydziale dadzą się jeszcze zaprowadzić bardzo znaczne oszczędności.

Wydatki na czasopismo „Austrya" w sumie	4800 zł.
Do czego doliczyć jeszcze należy pensye dwóch rewidentów rachunkowych	2400 „
Razem	7215 zł

powodują komitet zapytać azali pismo „Austrya" jest tak ważne, ażeby dały się usprawiedliwić te tak znaczne koszta, i czy nie możnaby osiągnąć tego samego z mniejszym kosztem, jak n. p. dołączając dodatek do „Gazety wiedeńskiej."

Ministeryum finansów, baczne by nie uczynić ujmy wartości tego czasopisma, które wyświeca stanowisko rządu względnie do rozmaitych ekonomicznych kwestyi czasowych, przyznało jednak słuszność zdaniu komitetu, i przyrzekło na przyszłość ulepszyć stosunki czasopisma Austryi.

Następne wydatki na zarząd centralny, a mianowicie wyznaczona suma na emerytury 232.549 zł. (w tem pensye w sumie 223.172 zł.) ściągnęła także nadzwyczajną wysokością swoją uwagę komitetu, tem bardziej, że porównawszy ją z sumą pobieranych pensyi służby czynnej 704.307 zł., wzajemny stosunek wynosi około 30%, ogromnie wiele w porównaniu do odpowiednich wydatków innych ministeryów, i że wyszczególnione pensye w wielkiej liczbie uderzającej są wysokości.

Udzielony komitetowi wykaz szczegółowy wydziału najwyższej kasy kameralnej, stanu pensyi służbowych, zgadza się wprawdzie z liczbami projektu, lecz nie uchyla mimo tego bardzo smutnego położenia rzeczy, które nie da się natychmiast uchylić, lecz na przyszłość potrzeba mu niezbędnie zwolna zaradzać wprowadzając dobrze i przezornie obmyślany system emerytury. Komitet sądzi się zmuszonym poprzestać na tej uwadze, iż ministeryum spraw wewnętrznych załączyło już przy projekcie także wniosek swój w tym przedmiocie.

Hr. *Szécsen.* Pozwalam sobie dodać tu jeszcze tę uwagę, że Jego Excel. pan naczelnik ministerstwa finansów, oświadczył, że wielka część wyliczonych w budżecie ministeryalnym pensyi, pochodzi z rozmaitego czasu, i mieści w sobie wysoko położone osoby, stan więc obecny rzeczy, jakkolwiek nie jest pomyślnym, nie jest winą teraźniejszego ministeryum, lecz wynikł z dawniejszych stosunków. (c. d. n.)

(Raport dyrektora ministerstwa skarbu.)

Gazeta wiedeńska obwieściła następujący raport dyrektora ministerstwa finansów c. k. radcy państwa Ignacego Plener, o stosunkach narodowego banku, d. 3. września 1860, l. 3391-F. M.

Najjaśniejszy Panie!

W najniższym wniosku moim z 31. lipca b. r., względem stanu finansów państwa, zapowiedziałem przedłożyć osobny raport o stosunkach narodowego banku.

Sądzę, że łatwiejszym uczynię przegląd, gdy wyłożę bliższe zasady z których teraźniejszy stan urosł, i przytoczę połączone ściśle z wypadkami świeżej przeszłości rozporządzenia rządowe w jakim są związku, i jaki wpływ wywarły.

Przychodzą tu najpierwej pod uwagę prawne przepisy, które zostały wydane dla przeprowadzenia traktatu monetarnego z roku 1857 z odniesieniem do banku.

Cesarskie rozporządzenie z 30. sierpnia (Dz. u. p. nr. 131) zawierało co do istoty rzeczy następujące przepisy:

1. że zacząwszy od 1. listopada 1858 może bank wydawać banknoty opiewające tylko na walutę austryacką po 1000, 100 i 10 złotych;
2. że bank obowiązany jest, swoje na walutę austryacką opiewające banknoty wymieniać każdą razą w swojej głównej kasie w Wiedniu na monetę srebrną;
3. że z będących w obiegu na austryacka walutę opiewających banknotów powinna być pokryta przynajmniej *trzecia część* srebrem albo częścią także złotem, reszta zaś według statutów eskomptowanemi albo pożyczkowemi efektami kredytowemi;
4. że każdy jest obowiązany przyjmować banknoty waluty austryackiej we wszystkich w tej walucie uiszczanych zapłatach w pełnej wartości imiennej.

Cesarskiem rozporządzeniem z 26. grudnia 1858 (D. u. p. nr. 244) ogłoszono:

1. Dzień 31. grudnia 1859 za termin w którym ustaje obieg banknotów opiewających na monetę konwencyjną, po 5, 2 i po 1 złotem reńskim;
2. upoważniono bank, w miarę jak ściąga te banknoty, wydawać banknoty opiewające na 1 złoty waluty austryackiej aż do kwoty 100 milionów złotych;
3. oddane bankowi dobra państwa służące na osobne pokrycie banknotów po 1 złotym waluty austryackiej, według którego przychody i spłata dóbr mają być użyte wyłącznie na umorzenie tych banknotów.

Zresztą banknoty opiewające na 1 złoty postawiono na równi z banknotami po 1000, 100 i 10 złotych; przeznaczeniem ich było tak długo załatwiać obrót drobiazgowy, dopóki wchodząca w obieg moneta srebrna nie uczyni zadość tej potrzebie.

Od września po 31. grudnia 1858 wykupił bank banknotów w kwocie 19 milionów złotych za ich zupełną imienną wartość w srebrze.

Stan banku był 31. grudnia 1858 następujący:

		milion złotych wal. austr.
Obieg banknotów, opiewających na monetę konw.		378
„ „ „ „ walutę austr.		10½
		388½
zasób srebra		103½
eskomptowane efekta	80½	153½
wypożyczane		

Trzymiesięczny kurs wexlowy na Augsburg był dnia 31. grudnia 1858—85,90 złotych waluty austryackiej za 100 złotych wa-

luty południowo-niemieckiej (al pari jest $85,_{72}$) i istniało jeszcze tylko bardzo nieznaczne ażyo od srebra.

Z tem wszystkiem powyższe pozycye w stanie banku nie uważano za dostatecznie zabezpieczające nadal, gdy przez spłacenie banknotów dalszy odpływ srebra mógł nastąpić; przysposobiono więc środki do powiększenia zapasu metalowego w miarę domniemanej potrzeby. (c. d. n.)

Anglia.

(Cholera w Gibraltarze. — Doniesienia z Malty. — Obrót handlu. — Doniesienia z Przylądka. — Próby dział Armstronga. — Celna taryfa.)

Londyn, 28. września. *Army and Navy Gazette* mówi: Mamy donieść smutną wiadomość, że między wojskiem w Gibraltarze pojawiła się, a to dosyć gwałtowna cholera. Srożyła się ona od niejakiego czasu między cywilną ludnością Hiszpanii, pomału rozszerzyła się do Algesiras, ztamtąd do Gibraltaru.

— Z Malty, dnia 22. września, donoszą do dziennika *Times*, że odkryto na Malcie reakcyjny spisek, zawiązany między rojalistami, i że ztamtąd odpłynął okręt pod burbońskim pawilonem do Sycylii. Castro St. Giovanni w prowincyi Caltonisetta było miejscem schadzek dla rojalistów. Jeneralny dyrektor telegrafu w Palermie zamknął telegraficzną komunikacyę do dalszego czasu.

— Wczoraj ogłoszono sprawozdanie urzędu handlowego za miesiąc sierpień, z niego okazuje się postęp angielskiego handlu, bo chociaż był niepokup na targach indyjskich, za to wielki był obrót w północnej i południowej Ameryce, w Turcyi i w innych krajach.

— Nadeszły tu wiadomości z Przylądka z dnia 21. sierpnia: Książę Alfred przybył d. 24. lipca okrętem „Euryalus.“ Koloniści podali petycyę do Królowej, prosząc, by zniesiono cło od wina.

— Niezadługo mają rozpocząć budowę twierdzy dla ochrony warsztatu okrętów w Chatham. W Woolwich czyniono ciekawe próby z 12funtowem działem Armstronga. Zdaje się, że najsilniejszy nabój nie zdoła nadwerężyć spizu takiego działa. Próby od kilku tygodni czyniono w ten sposób, że umyślnie przesadzano naboje, a jednak bez uszkodzenia. W końcu nabito działo jedynastocylindrowemi nabojami, jedynasty nabój wystający z działa, zabito i zalano ołowiem i żywicą. I ten nabój działo wytrzymało. Tak przynajmniej donoszą dzienniki z Woolwich. — H. Steinberg przyjechał przeszłego piątku z depeszami z Wiednia do Londynu, i odjechał wczoraj wieczór do Paryża. — Deputacya kolonistów z Nowej Zelandyi miała wczoraj konferencyę z sekretarzem państwa dla kolonii, by się porozumieć względem dalszego wsparcia kolonii, na które rząd ma zezwolić. — Do Newcastle-on-Tyne nadeszła wiadomość, że pierwsza dodatkowa konwencya, która ustanawiała nowe cła francuskiej taryfy, włączając żelazo i inne kruszce, zamknięta została, i w sobotę będzie podpisana. W tej chwili naradzają się nad cłem od wyrobów płóciennych; także cło od wyrobów bawełnianych ustali się jeszcze tego tygodnia.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Komisya internacyonalna w sprawie syryjskiej. — Nowy kontyngens.)

Paryż, 28. września. *Monitor* pisze: Cesarz przyjmował w St. Cloud jenerała hr. Piotra Szuwałowa, dyrektora petersburskiej policyi, i jego brata, hr. Pawła Szuwałowa, adjutantów Cesarza rosyjskiego, którzy z polecenia swego monarchy, ofiarowali Cesarzowi Francuzów 4 konie sławnej rasy ze stajni hr. Orłowa. Cesarz wysławiał niezmiernie piękność koni i oświadczył adjutantom, że umie cenić tę oznakę atencyi, która dowodzi przyjaźnych stosunków obydwu mocarstw.

— Komisya internacyonalna, która się ma zajmować kwestyą syryjską, otrzymała tu na obradach, które poprzedziły podpisanie protokołu z 3go sierpnia, tylko ogólne upoważnienia. Względem szczegółów porozumiano się w Konstantynopolu. Posłowie pięciu mocarstw zgodzili się dnia 10. b. m. z Ali Baszą, który pod niebytność Wiel. Wezyra prezyduje w gabinecie Sułtana, na to, ażeby komisya zajęła się nietylko rozpoznaniem stosunków, na jakich opiera się traktat Szekiba Efendi między Druzami i Maronitami, i kwestyą, w jaki sposób należy polepszyć administracyę na Libanie, lecz ażeby także sułtańskiego komisarza, nie mieszając się w jego rozporządzenia do przywrócenia pokoju i ukarania winowajców, zwróciła uwagę na uchybienia, jakie mogą zajść przy wykonaniu wydanych przez turecki rząd rozporządzeń. W taki sposób zwierzchnictwo Sułtana jest zupełnie zastrzeżone, a Europa ma wszelką rękojmią, że wszyscy będą ukarani, którzy brali udział w rzezi w Syryi.

— Na przyszły miesiąc będzie powołany pod broń przepisany kontyngens 60.000 ludzi. Pracują bez przestanku nad nowemi pancernemi okrętami. Przysposobią pięć takich okrętów: 2 liniowe okręta i 3 fregaty.

— *Monitor* ogłasza ustawę, która rozporządza nowe wydanie monet bronzowych w kwocie 12 milionów frank., i na wybicie ich przyzwala kredytu 500.000 fr.; toż samo ustawy względem zakładania dróg leśnych i zagajenia gór nagich.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Wypadki w Papieskiem. — Wypadki dzienne. — Prodyktatorowie. — Doniesienia z Neapolu. — Utarczki pod Kapuą. — Przeprawy wojenne pod Kapuą. — Kapitulacya twierdz. — Odezwa Króla do załogi messyńskiej. - Rozkaz dzienny Króla.)

Turyn. Wydalony z Neapolu kardynał arcybiskup przybył do Genuy. Garibaldi żądał od niego, wezwać duchowieństwo okolnikiem, by wspierało nowy porządek rzeczy. Gdy książę kościoła nie chciał tego uczynić, musiał w przeciągu dwóch godzin opuścić Neapol.

— Piemontanie, jak *Patrie* donosi, zdobyli po zaciętej walce przedmieście Ankony. Via, bramę wjezdną przy murach zdobywano i tracono pięćkroć. Nie sądzą jednak, by Ankona trzymała się długo. Załoga wynosi 7500 ludzi wliczywszy kolumnę z 1500 żołnierzy, z którymi wszedł Lamoriciere d. 18. września. Wojsko oblężnicze liczy około 35.000 ludzi. Według najświeższych wiadomości, stoi już straż przednia korpusu Fantiego w Comarce, w miasteczku Bracciano, 35 kilometrów w północno-zachodniej stronie od Rzymu, nad jeziorem Bracciano. Korpus sam ma podejść pod mury Rzymu. Tymczasem jenerał Goyon posunął straże o 2 mile za Rzym, i rozkazał francuskiemu wojsku znowu zająć Corneto. Piemontanie otrzymali rozkaz obsadzić dziedzictwo św. Piotra, lecz unikać wszelkiego zajścia z Francuzami, którzy ograniczają się na Rzym i Civitavecchia. Zdobywszy Ankonę, Fanti ma się koncentrować na granicy neapolitańskiej i wkroczyć w Neapolitańskie, jeżeli go przywoła ludność.

Rzym. Korespondent z Rzymu pisze do gazety Weneckiej: Gdy Cesarz Napoleon otrzymał doniesienie o znanej nocie hrabiego Cavoura do kardynała Antonellego, zawiadomił natychmiast listownie Wiktora Emanuela, że sprzeciwi się naruszeniu granic państwa Ojca św. i dla tego rozkaże wzmocnić korpus okupacyjny. Depeszę tej osnowy wysłano do pana Grammont, aby niezwłocznie udzielił Ojcu św. treść uczynionych Piemontowi zastrzeżeń. Książę Grammont pospieszył z Frascati do Rzymu, i tym sposobem Ojciec św. dowiedział się o nocie hr. Cavoura jeszcze przed nadejściem jej do Rzymu. Nota Cavoura wraz z odpowiedzią kardynała Antonellego i oświadczeniem posła francuskiego, była wniesioną na radę 7 kardynałów. Wiadomo, że Piemont postąpił wbrew przedstawieniom Cesarza francuskiego, i rozpoczął kroki nieprzyjacielskie, nim jeszcze odpowiedź kardynała Antonellego mogła dójść rąk hrabiego Cavoura.

Neapol. W dekrecie z Neapolu pod dniem 16. września ogłasza Garibaldi, że dla potrzeb wojennych musi oddalić się od administracyjnych urzędów Włoch południowych, i dla tego postanawia dwóch prodyktatorów jako swoich zastępców, jednego dla Sycylii, drugiego dla piętnastu prowincyi kontynentalnych. Sam sobie zastrzega najwyższą dyrekcyę spraw politycznych i wojskowych, równie jak sankcyę aktu legislacyjnego i t. d.

— *Gazeta wiedeńska* donosi: Wojska wierne Królowi stoczyły zwycięzko zaciętą walkę dnia 19. września. Garibaldziści mieli przeciąć komunikacyę pomiędzy Kapuą i Gaetą. Türr pomknął część swego korpusu ku Cajazzo, a szefa sztabu Ristowa wysłał z resztą wojsk na Kapuę, aby zwieść nieprzyjaciół i zamaskować prawdziwy swój zamiar. Lecz oddział Ristowa wykonywując ruch nakazany, wpadł na doniosłość dział neapolitańskich, i był według świadectwa samych Garibaldzistów, zdziesiątkowany. Ristow wahał się, czy ma uderzyć na fortecę, tymczasem klęska coraz była dotkliwszą. Najwięcej cierpieli strzelcy Medyolańscy i batalion Saporta. Neapolitańska jazda wprawiła w zupełną zamieszkę cofających się przeciwników, a największy nieład powstał między wozami sprowadzonemi, aby zabierać rannych. Garibaldziści ponieśli wielkie straty. Pappi, Balti i wielu innych dowódców poległo. Risoti, Vigi i t. d. ranni.

Zaprzeczają pogłosce, jakoby udało się Türremu utrzymać się na stanowisku przy Cajazzo.

Garibaldi rozkazał uwięzić i przywieźć do Neapolu arcybiskupa z Sorrento.

Garibaldi zniósł dekretem klasztory. Mnisi będą pobierać pensyę od rządu. Inna depesza donosi, że posiadłości biskupów także wzięto w sekwestr.

Straty Garibaldzistów w bitwie pod Cajazzo, i podczas przeprawy za Volturno pod ogniem nieprzyjacielskim, wynoszą przeszło 1000 ludzi.

— Raporta neapolitańskie dochodzą do dnia 23go b. m.: Garibaldi powrócił dnia 18. września z Palermo do Neapolu i udał się dnia 19go rano do Caserty, zkąd wychodzą jego działania na linię pod Kapuą. Dnia 18go zaszła zacięta potyczka, w której się ucierało 5000 Garibaldzistów; z nich 154 zostało niezdolnych do walki; a po dzień 21go rano bądź poległych, bądź tych, co pomarli, liczono 17. Takie jest doniesienie z urzędu. Rezultat tego dnia podaje neapolitański korespondent w dzienniku *Indépendance*: „Stanowisko Cajazzo na prawym brzegu Volturna jest dobre. Niezadługo odetną Kapuę od Gaety i otoczą. Bateryę na Monte San Angelo mogą ostrzeliwać miasto Kapuę. Mostem zbudowanym na rzece Volturno mają wojska wolne przejście. Na dzień 23. września postanowiono ogólny atak.“

Neapol. Za powrotem rozpoczął Garibaldi dnia 23. września znowu działania wojenne nad Volturną. *Pays* z 27go mówi: Potwierdzają się znaczne straty Garibaldzistów pod Kapuą; twierdza nie jest opasana ze wszech stron. Postanowiono bombardować, ale jeszcze nie zaczęto. Królewskie wojska stoją w czterech korpusach pod Kapuą, Gaetą, Casertą i Sessą. Cajazzo obsadzili Garibaldziści. Ta pozycya może przeszkodzić komunikacyi wojsk królewskich w Gaecie i Kapuy.“ *Patrie* z dnia 27go z ostatnich depesz z Neapolu dodaje, że działania nad Volturną przybrały wielki rozmiar. Linia wojska królewskiego wzmocniona, rozciąga się od Kapuy po Gaetę. Dosyć znaczny korpus tworzy centrum tej linii

i silnie oszańcował się pod Sessą, w połowie drogi między Kapuą a Gaetą. Liczna rezerwa stała w Casercie. Codziennie przybywają rozprószeni żołnierze do obozu królewskiego. Garibaldi z swojej strony oczekuje zebrania wszystkich swoich sił, i zamierza w chwili bombardowania Kapuy przypuścić stanowczy atak na królewską linię. Tymczasem nacierał na Baję, port 18 kilometrów od Neapolu, gdzie się znajdował skład prochu królewskiej armii. Atak nie powiódł się, a Garibaldi miał go ponowić nazajutrz, ale królewskie wojska przeniosły w nocy amunicyę do Gaety. Było w projekcie, mówi *Pays* dalej, wysadzić korpus Garibaldzistów pod Terraciną i przeciąć komunikacyę między Rzymem i Gaetą. Ale tego nie można było dokonać, bo prawie wszystkie okręta bez majtków, rozumie się z wyjątkiem tych, które pod dowództwem Persana są pod Ankoną.

— Według depeszy z Neapolu z dnia 25go b. m. kapitulowały twierdzy Pescara i Agosta. Miasto Pescara leży w prowincyi Abruzzo citeriore w północno-wschodniej stronie od Chieti, przy ujściu rzeki Oterno do adryatyckiego morza, i liczy 2280 mieszkańców. Agosta leży na wschodniem wybrzeżu Sycylii, i liczy 8800 mieszkańców. W r. 1676 zaszła tu bitwa morska, w której zginął holenderski admirał Ruyter.

— Piszą z Paryża do *Gazety wiedeńskiej*: Mniemają tutaj, że gdyby Król Franciszek wyprowadził silną armię przeciw Garibaldemu, wnet połączyłyby się wojska sardyńskie z wojskiem Garibaldego. Garibaldi zamyśla wystawić armię 150.000, lecz nie będzie to łatwem zadaniem, bo największa część żołnierzy neapolitańskich wolała wrócić do domów, niż zostać w wojsku narodowem. Nie dowodzi to wielkiego entuzyazmu dla Garibaldego w żołnierzach, rozbrojonych po największej części podstępem i zdradą. Gdy hr. Cavour wzmocni się, poparty na sesyi nadzwyczajnego parlamentu, wystąpi groźnie przeciw Garibaldemu, jeśli nie pogodzą się wprzódy na dobrej drodze. Cavour postarał się już o to, aby posłowie sycylijscy dopominali się sami anexyi w Turynie, a inne poselstwa z tem samem żądaniem przybędą także ze stałego lądu neapolitańskiego. Wówczas armia sardyńska przyjdzie na pomoc Włochom południowym, tak jak przyszła mieszkańcom Umbryi i Marchyi. Spólna obawa armii neapolitańskiej połączy razem „disiecta membra“ włoskiej rewolucyi, lecz i w takiem razie ster całego ruchu zostanie przy Piemoncie.

Neapol, Król ogłosił do załogi mesyńskiej następujący dzienny rozkaz:

„Żołnierze!

Oddalony od was i od walecznych i mężnych oficerów, którzy wami dowodzą, gorąco pragnę wynurzyć wam moją radość z waszego dobrego zachowania się wojskowego i z dobrego sposobu myślenia, jaki okazaliście w obecnem położeniu.

Cierpienia i trudy, które znosiliście i które jeszcze na przyszłość ponosić będziecie, podnoszą waszą sławę i rozgłos neapolitańskiego wojska.

Bądźcie zatem posłuszni jak zawsze waszym przełożonym; posłuszeństwo jest pierwszym żywiołem zwycięstwa. Pamiętajcie, że jestem Królem i żołnierzem, i że mnie wychowanemu pomiędzy wami serce bije radośnie, gdy słyszę, że pomyślnie wam idzie. Pomnijcie, że was powołano bronić twierdzy pamiętnej w dziejach.

Myśl moja zawsze jest ku wam zwrócona. Bądźcie odważni, a niebo pobłogosławi waszej broni. Nadejdzie dzień, w którym każden z was z dumą będzie mógł powiedzieć: w r. 1860 byłem i ja między obrońcami twierdzy mesyńskiej.

Gaeta, dnia 14. września 1860. *Franciszek.*“

— Król Franciszek II. ogłosił dnia 12. września następujący dzienny rozkaz do załogi w Kapuy:

„Opuszczając Kapuę, powierzam jej twierdzę waszemu męztwu, waszej wierności, waszemu honorowi. Daleka bądź wam wszelka myśl zdrady. Jenerałowie i oficerowie, którzy wami dowodzą, są przychylni i waleczni, i dowiodą tego, wiodąc was do boju i walcząc z wami. Godzina próby zbliża się. Bądźcie stali, a sława waszej chorągwi ocalona. Kapua, dnia 12. września 1860.

Francesco.“

Dania.

Kopenhaga, 27. września. Król prezydował wczoraj na tajnej radzie państwa. Według dziennika *Hamb. Nach.* zatwierdzone zostały na tej radzie zarysy prawa, które mają być przedłożone w poniedziałek sejmowi.

Rosya.

(Wiadomości bieżące. — Nominacye. — Ulgi paszportowe.)

Petersburg, 22. września. W. Książę następca tronu został posunięty dnia 20go b. m. na stopień pułkownika.

— Jego cesarz. Wysokość Wielki Książę Mikołaj, jeneralny inspektor inżynieryi, został posunięty na stopień jenerała inżynieryi, a Jego cesarz. Wysokość jenerał zbrojmistrz W. Książę Michał na jenerała artyleryi, zatrzymując godności w dotychczasowych urzędach.

Przy ostatnich nominacyach otrzymało kilku sułtanów kirgizkich wyższe stopnie wojskowe. Złagodzone zostały teraz kary za przestępstwo przepisów paszportowych; tak n. p. postanowiono, że kto nie popełniwszy zbrodnię bez paszportu wydali się z kraju, a potem dobrowolnie powróci, albo na mocy układów wyda go inne państwo, ma płacić tylko kary pieniężne, wynoszące potrójną należytość za paszport. Z głębi kraju dochodzą ciągle nowe wiadomości o cholerze, która rozszerzyła się nadzwyczajnie; jednak doniesienia mówią, że jest sporadyczna a nie epidemiczna. Na jeziorze Waldajskiem panowała na dniu 25. sierpnia niesłychana burza (Typhon), i szczególniejsze przytem zachodzić miały zjawiska.

Montenegro.

(Zgromadzenia narodowe.)

Według doniesień *Gazety tryestyńskiej* zjechali się dnia 19go września w Cetynie wszyscy dostojnicy na walne zgromadzenie narodowe. Książę Mikołaj wykazał zgromadzeniu pomyślne stanowisko Czernogóry w obecnym stanie rzeczy, przyjaźne sąsiedzkie stosunki z Austryą i Turcyą przypisał mądremu postępowaniu zmarłego księcia Daniły; poprzysiągł i nadal tym samym postępować torem, poczem wojewodowie, milicya, perjanikowie złożyli mu przysięgę wierności.

Grecya.

Ateny, 15go września. Temi dniami, jak donosi dziennik *Triest. Ztg.*, odjechała z Aten komisya z trzech oficerów artyleryi i inżynieryi do Francyi zabrać broń, którą rząd z swoich fabryk przyrzekł wydać. Ta broń jest przeznaczona dla landwerów, których mają urządzić.

Turcya.

(Wiadomości bieżące. — Wypłaty obligów odroczone. — Doniesienia z Syryi.)

Konstantynopol, 19go września. Fuad Basza powrócił z Damaszku do Bejrutu i stanął za miastem w rozbitym namiocie. Komitet zajmujący się regulacyą finansów, pracuje nad układem przepisów oszczędności. Temi dniami przyjechał tu z licznym orszakiem perski poseł w Londynie.

— Wyszło tu sułtańskie rozporządzenie, że spłacenie kapitału „Essami Mumtase“, które miało nastąpić w miesiącu wrześniu, odroczone jest na trzy lata. Właściciele tych efektów będą zawiadomieni publicznie o terminie, w którym mają przybyć do sułtańskiego skarbowego urzędu, ażeby dawne obligacye wymieniać na nowe i podnieść przypadłe procenta.

Journal de Constantinople nadmienia w tym względzie, że wysoka Porta tylko z ubolewaniem z powodu chwilowych trudności powzięła zamysł odroczenia tych spłat, i że odroczenie to zostanie skrócone w miarę, jak zaufanie ludności rząd wspierać będzie.

— Straż gościńca między Bejrutem i Trypolidą poruczył Fuad Basza chrześciańskiemu komendantowi wojska i wyprawił zbrojne siły na obronę osad europejskich w pobliżu Damaszku. Z Konstantynopola odchodzą posiłki do Syryi, ażeby przywrócony powszechny spokój i nadal utrzymać. Jak donoszą z Bejrutu, odjechał ztamtąd jenerał Beaufort pod wojskową eskortą turecką na inspekcyę do Damaszku.

Azya.

(Przysposobienia wyprawy chińskiej.)

Według nadesłanych do *Armée Moniteur* najnowszych wiadomości z Chin, nie przestają dowódcy połączonych sił zbrojnych przysposabiać się do ataku na fortyfikacye Pejho. Chinowie zamyślają stawić zacięty opór: pominawszy forty Tung-Hu, zwane zwykle Taku, powznosili w Peh-Tang-Ho, Hai-ye-Tso i Chiang-Ho z prawej i z lewej strony rzeki, przed dawniejszemi fortami, bateryę i fortyfikacye, które są całkiem nowe i dobrze uzbrojone. Potrzeba je będzie najprzód zdobywać, nawet przed fortami Taku. Sądzono, że atak nastąpi najpóźniej 25. lipca. Francuzi mają wyruszyć z Czew-Fu, punktu swej koncentracyi, a Anglicy z Ta-lienbewang. Obydwie włości leżą naprzeciw sobie, na dwóch końcynach Peczeli. Pominąwszy wojsko stojące na lądzie, mają Francuzi przed Czew-Fu 38 statków wojennych wszelkiej klasy, między temi wielki przewozowy parowiec „Weser“, który ma na pokładzie żelazne łodzie kanonierskie. Zajmują się ustanowieniem ich. Dowiedziano się, że po prawej stronie Tient-Syngu, na gościńcu do Young-Ping-Fu rozłożył się obozem korpus armii chińskiej; jednak można wnosić, że demonstracya ta wymierzona jest naprzeciw rokoszanom, którzy w Pekinie wzniecają wielką obawę. Baron Gros udał się ku Peczeli do jenerała Montauban, ażeby po zajęciu fortów Taku, mógł rozpocząć negocyacye.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 1. października. Fregata „Radetzky“ i korweta „Dandolo“ powróciły z Syryi do portów austryackich. Poddani austryaccy będą według umowy z rządem angielskim zostawać pod opieką komendanta eskadry angielskiej w Smyrnie.

Paryż, 1. października *Patrie* donosi: Po zwiedzeniu Ankony uda się Król sardyński na granicę neapolitańską. *Pays* zapewnia, że trzy dywizye piemonckie wkroczą do królestwa neapolitańskiego.

Londyn, 1. października. *Morning Chronicle* utrzymuje: Prusy odpowiedziały na zapytanie Rosyi, że odwołanie posłów z Turynu byłoby zawczesnym krokiem przed atakiem na Wenecyę. — *Daily News* zapewnia: Depesza lorda Russella do sir Hudsona jest autentyczna; ale musi jeszcze istnieć depesza do lorda Loftusa, która dowodzi, że pokój Europy wymaga, ażeby ustał wpływ austryacki za obrębem Wenecyi. Anglia będzie nieprzyjacielem każdego, ktoby naruszył zasadę nieinterwencyi.

Turyn, 1. października. Król zwiedzi Ankonę.

Neapol, 27. września. Do nowego ministeryum należą między innymi: Bianco, Guira i Ferrioni.

Medyolan, 1. paźdz. *Perseveranza* pisze: Zapewniają, że Wiktor Emanuel, chcąc uchylić wszelkie nieporozumienie z Garibaldim, odwiedzi za kilka dni Neapol. W tym zamiarze nadszedł już do Neapolu pułk piemoncki, a wkrótce przybędzie więcej wojska.

Zemlin, 1. paźdz. Wczoraj na uroczystem nabożeństwie przyjmował książę Michał hołdy ludu, urzędników i korporacyi; potem przyjmował gubernatora Porty i reprezentantów mocarstw, pod których gwarancyą zostaje Serbia. Wieczorem było miasto oświetlone; Książę przejeżdżał się po mieście śród hucznych okrzyków ludu. Żałoba po zmarłym Księciu będzie trwać 40 dni.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. i 2. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	329.26	+ 8.1	88.9	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329.10	+ 12.0	60.1	"	"	"
10. god. wiecz.	328.90	+ 7.7	82.4	"	"	"
7. god. zrana	327.46	+ 5.5	85.2	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.54	+ 12.1	64.0	"	"	"
10. god. wiecz.	326.64	+ 6.4	91 2	"	"	deszcz

Ilość deszczu 2. ··74

T E A T R.

Dziś w teatrze niemieck.: „**Hochzeit beim Laternschein**" opereta w 1 akcie, i koncert na skrzypcach pana Kazimierza Łady.

Menażerya ppów. H. Chantier, J. Druard i Cassanova przy ulicy Majera otwarta jest dla publiczności codziennie od 9. godziny zrana aż do wieczora.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. października.

Hotel rosyjski: PP. Devien Wikt., ces. ros. radca dworu. — Mogilnicki Witold. — Liebreich Fryd., boktor medecyny.
Hotel Langa: Hennig Wilh., c. k. porucznik.
Hotel angielski: Hahnhardt Jerzy, ces. ros. pułkownik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. października.

PP. Hr. Romer Emil, do Zwiernik. — Hr. Męczyński Miecz., do Korniowa. — Pruszyński Romuald, do Rosyi. — Świerzawski Alex., do Szczepiatyna. — Truskolawski Leon., do Płonny. — Wierzbicki Julian, do Kotkorza. — Pienczykowski Józ., do Częstochowy.

Dnia 3. października 1860 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

63. 65. 46. 18. 26.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 13. i 27. października 1860 r.

Kurs lwowski.

Dnia 3. października.		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	19	6	25
Dukat cesarski	" "	6	21	6	27
Półimperyał zł. rosyjski	" "	10	63	10	78
Rubel srebrny rosyjski	" "	2	6	2	9
Talar pruski	" "	1	98	2	2
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.		84	75	85	42
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	—	—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	50	66	50
6% Pożyczka narodowa		74	42	75	50

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 3 października	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . . . wal. austr.	85	—
" przedał " " 100 po	85	59
" dawał " " 100	—	—
" żądał " " 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	7⅓

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 3 października

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 75.—. Metaliki po 5% za 100 zł. 66.—; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 762 ; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 175.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 112 30. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 130.20. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 25, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

W y k a z

przedsięwziętego w miesiącu wrześniu 1860, przez dozorców targowicy u tutejszych piekarzy ważenia i rewizyi pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży		pieczywo zbytkowe c.	łut.	bułki c.	łut.	chleb biały pszenny c.	łut.	chleb biały żytni c.	łut.	chleb razowy pszenny c.	łut.	chleb razowy żytni c.	łut.
Klemens Beek	139		1	1¼	1	2¼	1	4	1	4¾	.	.	.	.
Hipolit Daszkiewicz	84		1	1¼	1	2½	1	4	1	5	1	10¾	1	11¾
Józef Friederich	54		1	1½	1	2½	1	3½	1	4¾	.	.	.	.
Maciej Gołębiowski	85		.	.	1	2¼	1	3¼	1	4½	.	.	.	.
Krzysztof Hillich	46		1	1¼	1	2	1	3½	1	4½	.	.	.	.
Walentyn Hillich	178	miasto	1	1¼	1	2	1	3½	1	4½	.	.	.	.
Edward Krömer	298		1	1¼	1	2½	.	.	1	4¾	.	.	.	.
Jan Kozyrski	288		1	1¼	1	2	1	4	1	4½	.	.	.	.
Łukasz Mrazek	60		1	1¼	1	2	1	4	1	4½	.	.	.	.
Michał Maryanek	123		1	1½	1	2½	1	3½	1	4½	.	.	.	.
Jan Schulz	93		1	1¼	1	2½	1	3¾	1	4½	.	.	.	.
Piotr Wojcicki	199		1	1¼	1	2	1	3	1	4	.	.	.	.
Józef Włoszyński	18		1	1¼	1	2¼	1	3¾	1	4¾	.	.	.	.
Jan Zehetgruber	48		1	1¼	1	2½	1	3½	1	4¾	.	.	.	.
Michał Harasymowicz	342		1	1½	1	2½	1	3¾	1	4¾	.	.	.	.
Mojżesz Mensch	328	miasto	1	1½	1	2½	1	3½	1	4¾	.	.	.	.
Robert Doms	141		.	.	.	.	.	.	1	4½	.	.	.	.
Józef Skretkowski	48		1	1½	1	2½	1	4	1	5	.	.	.	.
Józef Fischer	74		1	1½	1	2½	1	3½	1	4½	1	10½	1	11½
Jan Müller	52		1	1¼	1	2	1	3½	1	4¾	.	.	.	.
Marcin Müller	15		1	1½	1	2¼	1	3¼	1	4½	.	.	.	.
Józef Müller	Krak.		1	1¼	1	2½	1	3½	1	4½	.	.	.	.
Józef Czizek	plac		1	1½	1	2½	1	3½	1	4½	1	10¾	1	11¾
Franciszka Rappel	14¼		1	1½	1	2½	1	3½	1	4½	.	.	.	.
Karol Hanak	446¼		1	1¼	1	2	1	3½	1	4½	.	.	.	.
Wacław Merwarth	136²/₄		1	1½	1	2	1	3½	1	4½	.	.	.	.
Franciszek Smoliński	108²/₄		1	1½	1	2	1	3½	1	4½	.	.	.	.
Izak Alten	134¾		1	1½	1	2½	1	3½	1	4½	.	.	.	.
Jeremiasz Offe	135¾		1	1½	1	2½	1	3½	1	4½	.	.	.	.
Suma			27	37	28	64½	27	87¼	29	134	3	32	3	35
przeciętne wrzesień 1860			1	1⅓	1	2⅓	1	3⅔	1	4¾	1	10⅔	1	11⅔
przeciętne sierpień 1860			1	1½	1	2½	1	4	1	5 11/15	1	11⅙	1	12⅙
a zatem w podnoszeniu się			.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
a zatem w spadaniu			.	1⅙	.	1⅙	.	⅓	.	⅗	.	⅗	.	⅗

W y k a z

przedsięwziętego w miesiącu wrześniu 1860, przez dozorców targowicy u obcych piekarzy ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów c.	łut.	chleb domowy żółkiewski c.	łut.	chleb domowy kulikowski c.	łut.	wiejski chleb razowy c.	łut.	Uwaga.
Jocher Ignacy		1	6¼	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Filip	Bernardyński plac	1	6	.	.	.	.	.	.	
Wolf Jakób		1	6¼	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Adam		1	6½	.	.	.	.	.	.	
Badner Meilach	Na krakowskiej targowicy drew	.	.	1	5	.	.	.	.	
Lebwohl Meilech		.	.	1	5	.	.	.	.	
Lebwohl Izak		.	.	1	[illegible]	.	.	.	.	
Lebwohl Jakób		.	.	1	4¾	.	.	.	.	
Missmer Izak		.	.	1	4½	.	.	.	.	
Stein Ester		.	.	1	4½	.	.	.	.	
Stein Leib		.	.	1	4½	.	.	.	.	
Stein Idel		.	.	1	4½	.	.	.	.	
Hahn Markus		.	.	1	5	.	.	.	.	
Farb Gedala		.	.	1	4½	.	.	.	.	
Fein Laje		.	.	1	5	.	.	.	.	
Umschweif Benjamin		.	.	1	5	.	.	.	.	
Kalt Chaim		.	.	1	5¼	.	.	.	.	
Bierbach Mojżesz		.	.	1	5	.	.	.	.	
Bloch Elle		.	.	.	.	1	6	.	.	
Wildmann Salamon		.	.	.	.	1	5¾	.	.	
Götzel Götzel		.	.	.	.	1	6	.	.	
Nacht Hersz		.	.	.	.	1	5¼	.	.	
Charatan Aaron		.	.	.	.	1	6½	.	.	
Klar Markus		.	.	.	.	1	6½	.	.	
Götzel Basze		.	.	.	.	1	6½	.	.	
Kessler Natan		.	.	.	.	1	6¼	.	.	
Iwanicka Mary		.	.	.	.	.	.	1	9	
Kozak Szymon		.	.	.	.	.	.	1	8	
Baran Marya		.	.	.	.	.	.	1	8	
Schubert Józef		.	.	.	.	.	.	1	7½	
Rosen Henne		.	.	.	.	.	.	1	7	
Haczek Jan		.	.	.	.	.	.	1	7½	
Suma		4	25	14	67¾	8	47¾	6	47	
przeciętne wrzesień 1860		1	6¼	1	4¾	1	6	1	7⅚	
przeciętne sierpień 1860		1	6½	1	5⅐	1	6¼	1	8	
a zatem w podnoszeniu się		.	.	.		.	.	.	.	
a zatem w spadaniu		.	¼	.	⅜	.	¼	.	⅙	

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.